

PIOTR STALMASZCZYK

Uniwersytet Łódzki
Instytut Anglistyki

O paradygmatach w językoznawstwie (na przykładzie językoznawstwa generatywnego)*

Słowa kluczowe: paradygmaty; paradygmat formalny; paradygmat mentalistyczny; językoznawstwo generatywne; biolingwistyka; Noam Chomsky

Key words: paradigms; formal paradigm; mentalist paradigm; generative linguistics; biolinguistics; Noam Chomsky

1. Wstęp

Dyskusje dotyczące możliwości postępu w filozofii mogą mieć interesujące implikacje dla rozważań na temat paradygmatów w językoznawstwie.

* Główne tezy niniejszego artykułu miałem możliwość przedstawić 23.04.2018 r. na posiedzeniu Sekcji Teorii Języka przy Komitecie Językoznawstwa PAN. Jestem wdzięczny profesorowi Maciejowi Grochowskiemu za zaproszenie do wygłoszenia referatu, a profesorom Andrzejowi Bogusławskiemu, Magdalenie Danielewiczowej, Jerzemu Bańczerowskiemu, Renacie Grzegorzycy oraz Mirosławowi Bańce za cenne głosy w dyskusji. Wdzięczny jestem również recenzentom artykułu za uwagi i sugestie (choć nie wszystkie byłem w stanie uwzględnić). Wcześniejsza, znacznie krótsza (i przyjmująca nieco inne założenia metodologiczne dotyczące typów i liczby paradygmatów), wersja artykułu ukazała się w tomie *Sens i konwencje w języku. Studia dedykowane Profesorowi Maciejowi Grochowskiemu*, pod redakcją Adama Dobaczewskiego, Andrzeja Moroza, Piotra Sobotki (Toruń, Wydawnictwo Naukowe UMK, 2018).

Michael Dummett, wybitny angielski filozof, znawca filozofii analitycznej, a zwłaszcza dokonania Gottloba Fregego, uważał że postęp w filozofii „niewątpliwie zachodzi, lecz jest niezwykle powolny. Polega on na ustaleniu, że pewne linie argumentacji zawodzą, na pokazywaniu, jak można je wzmocnić, na dokonywaniu wcześniej przeoczonych rozróżnień” oraz że tylko „nieliczne argumenty filozoficzne wytrzymują krytykę; jednakże tylko udoskonalając i precyzując je w toku dyskusji osiąga się postęp w filozofii” (Dummett 2010: 26; 55). Natomiast Alfred J. Ayer, jeden z współtwórców brytyjskiego XX-wiecznego empiryzmu, pisząc o możliwym postępie w filozofii stwierdził, iż polegałby on „na zmianie sposobu stawiania problemów i na rosnącej zgodności poglądów dotyczących natury ich rozwiązań” (Ayer 2000: 22)¹. Pogląd Ayera jest bliski wizji filozofii nauki propagowanej przez Thomasa Kuhna, który w *Strukturze rewolucji naukowych* zauważył, że „istnienie paradygmatu wyznacza problem do rozwiązania” (Kuhn 2001: 60), a sam paradygmat rozumiany jest jako przyjęty model, wzorzec, czy „powszechnie uznawane osiągnięcia naukowe, które w pewnym czasie dostarczają społeczności uczonych modelowych problemów i rozwiązań” (Kuhn 2001: 10)². Paradygmat wskazuje na to, że „pewne akceptowane wzory faktycznej praktyki

¹ Literatura dotycząca zagadnienia postępu w filozofii jest bardzo obszerna, ale ponieważ jest to temat zdecydowanie wykraczający poza ramy niniejszego artykułu, wspominam tu jedynie o dwóch spojrzeniach, A. Ayera i M. Dummetta. Zob. krytyczną dyskusję w: Chalmers (2015), z bogatą bibliografią. Według D. J. Chalmersa odpowiednie pytanie badawcze brzmi nie „czy w filozofii istnieje postęp?”, ale raczej „dlaczego postęp w filozofii nie jest większy?” (Chalmers 2015: 3). Chalmers wskazuje na zmieniające się sposoby argumentacji oraz mechanizmy wyjaśniające jako możliwe wskaźniki postępu w filozofii.

² Na temat rozwoju i rozumienia pojęcia paradygmatu (i niewspółmierności) istnieje olbrzymia literatura. Z prac w języku polskich warto przytoczyć opracowania K. Jodkowskiego (1987, 1990), A. Chmielewskiego (2014) oraz, w kontekście socjologii nauk o języku, A. Kiklewicza (2016), a także omówienie paradygmatów językoznawstwa przez D. Słapka (2017). Na temat inspiracji i źródeł teorii Kuhna, zob. D. Cedarbaum (1983), który zwraca uwagę na podobne użycie terminu ‘paradygmat’ już przez G. C. Lichtenberga (w drugiej połowie XVIII w.), a także przez L. Wittgensteina, w *Gramatyce filozoficznej* i *Dociekaniach filozoficznych* (w polskim przekładzie *Dociekań* użyty został terminu ‘wzorzec’). Najwcześniejsze użycie terminu paradygmat pojawia się w dialogu *Timajos*, w którym Platon rozróżnia paradygmat (czyli ‘model’) wieczny, związany z ideą, i model zrodzony, związany z pozorem (*Timajos* 28b–29a), zob. szerzej G. Reale (1996: 110–111). Współcześnie do platońskiego pojęcia paradygmatu/modelu, w odniesieniu do metafory, nawiązuje D. Rybarkiewicz (2017: 93–97).

naukowej (...) tworzą model, z którego wyłania się jakaś szczególna, zwarta tradycja badań naukowych” (Kuhn 2001: 34).

Klasyczna praca Kuhna dostarcza wygodnego narzędzia do analizy i opisu teorii, również poza naukami ścisłymi. Wprawdzie w literaturze poświęconej paradygmatom często twierdzi się, że to pojęcie nie ma zastosowania w naukach humanistycznych (sam Kuhn wypowiada się na ten temat dość sceptycznie)³ i że bardziej metodologicznie uzasadnione byłoby przywołanie teorii programów I. Lakatosa⁴, jednakże, nieco paradoksalnie, brak ścisłego zdefiniowania pojęcia paradygamatu umożliwia wykorzystanie wglądu Kuhna (choć niekoniecznie z przyjęciem wszystkich oryginalnych założeń i tez) do analiz w obrębie nauk społecznych i humanistycznych. W kontekście nauk zajmujących się językiem można postawić trzy pytania: (i) czy pojęcie paradygamatu można odnieść do językoznawstwa? W przypadku (przyjętej poniżej) pozytywnej odpowiedzi na to pytanie pojawiają się dwa kolejne: (ii) jakie paradygamaty można wyróżnić? (iii) czy paradygamaty językoznawcze są na siebie wzajemnie przekładalne? To ostatnie pytanie dotyczy (nie)współmierności paradygamatów, czyli różnych „sposobów widzenia świata i uprawiania w nim nauki” (Kuhn 2001: 24). Zgodnie z przytoczonym stanowiskiem Kuhna, paradygamaty w językoznawstwie oznaczałyby, między innymi, różne sposoby analizowania i definiowania języka. Praktycznie wszystkie teorie językoznawcze starają się odpowiedzieć na dwa podstawowe (i ściśle ze sobą powiązane) pytania: „czym jest język?” oraz „co stanowi przedmiot badań językoznawczych?”. Odpowiedzi na te pytania formułowane są w obrębie danej teorii, albowiem „często projekt aparatu przeznaczonego do rozwiązywania problemu jest bezpośrednio oparty na teorii paradygmatycznej” (Kuhn 2001: 60). Ta uwaga sugeruje, że rozwiązania terminologiczne przyjęte w różnych teoriach/paradygmatach są jedynie pozornie tożsame⁵. Ponadto,

³ „Pozostaje też sprawą otwartą, czy którakolwiek z dyscyplin nauk społecznych w ogóle osiągnęła już jakiś paradygmat” (Kuhn 2001: 41).

⁴ Zob. np. obszernie omówienie w pracach: Kardela (2011) i Nowak (2013). Dziękuję recenzentowi za zwrócenie uwagi na ten problem, który z pewnością wymaga oddzielnego opracowania.

⁵ Jak zauważa K. Jodkowski „niewspółmierność terminów naukowych nie musi jednak zawsze prowadzić do impasu. Istnieje sposób unikania go przez wzajemne tłumaczenie jednych teorii na język innych teorii” (Jodkowski 1987: 463). W pracy Stalmaszczyk (2015) formułuję tezę o *nieprzetłumaczalności* paradygamatów językoznawczych (na przykładzie wybranej terminologii strukturalizmu i generatywizmu).

jak zauważa Carlos Santana (2016), odpowiedź na pytanie „czym jest język?” zakłada przyjęcie jednej z trzech klas ontologii: psychologicznej (związanej z badaniem aktywności mentalnej przy procesowaniu języka), społecznej (związanej z badaniem bytu społecznego) lub abstrakcyjnej (badanie bytu abstrakcyjnego, na wzór bytów matematycznych)⁶.

W niniejszym artykule przyjmuję szerokie rozumienie paradygmatu, w którym paradygmaty związane są nie tylko ze ‘sposobem widzenia świata’, ale że wręcz ‘tworzą światy’, w sensie zaproponowanym przez Nelsona Goodmana (zob. Goodman 1997: 15–26)⁷. Pokrewna myśl widoczna jest również w *Strukturze rewolucji naukowych*, zwłaszcza w rozdziale pt. „Rewolucje jako zmiany sposobu widzenia świata”, który rozpoczyna się następującym stwierdzeniem:

Historyk nauki, który bada dawne prace naukowe z punktu widzenia współczesnej historiografii może nabrać przekonania, że kiedy paradygmat ulega zmianie, wraz z nim zmienia się i świat. Kierując się nowym paradygmatem, uczeni stosują nowe przyrządy i widzą nowe obszary rzeczywistości. (Kuhn 2001: 197).

Takie podejście wydaje się bliskie również definicji zaproponowanej, w odmiennej tradycji metodologicznej i przy użyciu innego aparatu terminologicznego, przez Ludwika Flecka dla *stylu myślowego*, czyli ukierunkowanego postrzegania „wraz z odpowiednią obróbką myślową i rzeczową tego, co postrzegane” (Fleck 2006: 121). Tak rozumiany styl myślowy modeluje i „współokreśla kształt tego, co badacz uzna za rzeczywistość empiryczną” (Szlachcic 2006: 38–39). Henryk Kardela (2011) postuluje spojrzenie na współczesne językoznawstwo właśnie jako na forum ścierania się stylów my-

⁶ W nieco innym kontekście badawczym o założeniach ontologiczno-epistemologicznych przyjmowanych w teoriach językoznawczych pisze St. Gajda (2016).

⁷ Por. Jodkowski (1987: 463): „Wiedza ‘milcząca’, jaką uczony czerpie z paradygmatu, powoduje zmianę percepcji świata, nie tylko jej interpretacji”. Jest to koncepcja odmienna od tej przyjętej przez Alfreda Gawrońskiego, według którego na filozofię składają się dwa argumenty – wizja i argumentacja, gdzie wizja jest rozumiana jako „odwołanie do pewnego obrazu rzeczywistości”, natomiast argumentacja jest odwołaniem „do praw wynikania logicznego” (Gawroński 2011: 21). W ujęciu Gawrońskiego wizja ma charakter statyczny, natomiast przyjęte w tym artykule rozumienie pojęcia paradygmatu ma charakter dynamiczny.

słowych (w rozumieniu L. Flecka) lub naukowych programów badawczych (w rozumieniu I. Lakatosa), raczej niż jako na rewolucyjne zmiany paradygmatów (w rozumieniu T. Kuhna)⁸. Jednakże dla potrzeb niniejszego tekstu zakładam, że można zasadnie mówić o językoznawczych paradygmatach, a zmianę paradygmatu rozumiem zarówno jako „zmię sposobu widzenia świata” (czyli w interesującym mnie przypadku ‘języka’ i ‘językoznawstwa’), jak i „zmię sposobu stawiania problemów” (jeden z diagnostycznych elementów określania postępu w filozofii wg. A. Ayera), a także zmianę przyjętej ontologii oraz zmianę sposobu prowadzenia argumentacji i stawiania nowych pytań badawczych.

Podstawowym celem artykułu będzie wykazanie, że w historycznym rozwoju myśli generatywnej Noama Chomsky’ego doszło do zmiany paradygmatu w przyjętym tu rozumieniu tego pojęcia. Najpierw jednakże należy omówić zagadnienie paradygmatu w badaniach językoznawczych (część 2) oraz kontekst historyczny powstania generatywizmu (część 3).

2. Paradygmaty w badaniach nad językiem

Już wstępny rozdział *Kursu językoznawstwa ogólnego* („Rzut oka na historię językoznawstwa”) Ferdinanda de Saussure’a można potraktować jak wczesną próbę wyodrębnienia kolejnych paradygmatów w badaniach nad językiem i zwrócenie uwagi na różne rozumienie kluczowych dla dalszych badań pojęć (w tym przede wszystkim ‘języka’). Jak wiadomo, de Saussure wyróżnia cztery następujące po sobie fazy: gramatykę, filologię, gramatykę porównawczą i gramatykę historyczno-porównawczą, traktowaną jako „właściwie językoznawstwo” (de Saussure 1991: 27–32). Szwajcarski językoznawca wskazuje też na zmieniające się rozumienie pojęcie języka w poszczególnych fazach, zwłaszcza przy przejściu z gramatyki porównawczej, gdzie język był traktowany jako „organizm rozwijający się sam przez się”, do gramatyki historyczno-porównawczej ujmującej język jako „wytwór zbiorowego ducha grup językowych” (de Saussure 1991: 32). W ujęciu przyjętym w niniejszym artykule, byłby to bardzo wyraźny przykład zmiany paradygmatu badawczego.

⁸ Na temat (różnie rozumianych) programów badawczych w językoznawstwie, zob. również: Gajda (2016), Nowak (2013).

Wśród współczesnych językoznawców nie ma zgody, co do samej liczby, chronologii, charakteru i zakresu poszczególnych paradygmatów⁹, np. Ireneusz Bobrowski (1998: 61–80) postuluje istnienie następujących kolejnych paradygmatów: indukcyjnistycznego (reprezentowanego przez językoznawstwo historyczno-porównawcze), weryfikacjonistycznego (strukturalizm), falsyfikacjonistycznego (generatywizm), oraz postmodernistycznego (kognitywizm), podczas gdy Aleksander Kiklewicz (2011: 87) wyróżnia paradygmat formalistyczny (tradycyjny), semazjologiczny (intensjonalny), onomazjologiczny (ekstensjonalny, reistyczny), strukturalny, antropologiczny (poststrukturalistyczny) oraz uniwersalistyczny (holistyczny)¹⁰. W innym miejscu Kiklewicz wymienia natomiast paradygmaty językoznawstwa „w ujęciu historycznym” i są to: językoznawstwo tradycyjne, psychologiczne, strukturalne i antropologiczne (Kiklewicz 2016: 72). Bogdan Walczak (2016), omawiając wpływ współczesnego językoznawstwa na inne dyscypliny humanistyczne, wymienia między innymi paradygmaty strukturalistyczny, generatywno-transformacyjny, kulturowy (etnolingwistyczny) i komunikologiczny (komunikacyjny). Natomiast Stanisław Gajda (2013) zamiast o paradygmatach woli mówić o *nurtach* i wyróżnia trzy główne nurty w nowszych dziejach lingwistyki: „systemowy, skupiający uwagę na budowie języka; funkcjonalny, zajmujący się jego funkcjonowaniem; historyczny, badający genezę i dzieje języka (języków)” (Gajda 2013: 9). Z kolei Tomasz Nowak (2013) wskazuje na celowość odejścia od pojęcia paradygmatu na rzecz programów lingwistycznych (w tradycji Imre Lakatosa), jako że „rozwój badań nad językiem być może wierniej modeluje filozoficzna koncepcja programów badawczych niż konkurencyjna wobec niej koncepcja paradygmatów naukowych” (Nowak 2013: 236).

⁹ Wśród licznych polskich prac poświęconych pojęciu paradygmatu w językoznawstwie oraz dyskusji nad możliwymi paradygmatami (niezależnie od przyjętej terminologii), należy wymienić następujące pozycje: Bobrowski (1993, 1998), Grochowski (2011), Kardela (2011), Kiklewicz (2011, 2016), Gajda (2013, 2016), Nowak (2013), Walczak (2016), Słapek (2017), w większości z obszerną literaturą.

¹⁰ Zob. krytyczne omówienie tych propozycji w: Nowak (2013), Słapek (2017). Na temat paradygmatów językoznawczych w kontekście rozróżnienia pomiędzy strukturalizmem a poststrukturalizmem, zob. też: Grochowski (2011). Ciekawą wczesną próbę skonfrontowania koncepcji Edwarda Sapira (czyli ‘paradygmatu kultury’) i Noama Chomsky’ego (czyli ‘paradygmatu natury’) przedstawia tekst: Bytniewski i Spasiewicz (1983).

Powyższy krótki przegląd – ograniczony do wyboru literatury w języku polskim – różnych podejść do zagadnienia paradygmatu w językoznawstwie wskazuje z jednej strony na podejścia dopuszczające proliferację paradygmatów (np. Kiklewicz 2011), a z drugiej na podejścia ograniczające się do dwóch-trzech paradygmatów/nurtów (np. Gajda 2013).

Jak już sygnalizowano powyżej, w przyjętym tu szerokim rozumieniu – inspirowanym (choć w różnym stopniu) pracami Kuhna, Goodmana, Santany i Chalmersa – paradygmaty związane są ze ‘sposobem widzenia i tworzenia świata’ oraz z przyjętą ontologią i sposobem prowadzenia argumentacji¹¹. Dla potrzeb niniejszego tekstu postuluję istnienie następujących możliwych paradygmatów w badaniach nad językiem¹²:

- paradygmat *formalny* (język jako formalny obiekt badań),
- paradygmat *mentalistyczny* (język jako narzędzie myśli),
- paradygmat *komunikacyjny* (język jako narzędzie komunikacji).

Przykładem pierwszego paradygmatu byłby zarówno formalnie zorientowany strukturalizm, jak i wczesne prace Noama Chomsky’ego oraz wszelkie późniejsze podejścia formalne (w tym gramatyki kategoriałne, gramatyki struktur frazowych i in.), drugi paradygmat byłby realizowany pod wpływem późniejszych (tzn. od lat 60-tych) prac Chomsky’ego, a bardziej współcześnie biolingwistyki oraz niektórych podejść kognitywnych, do paradygmatu komunikacyjnego zaliczam wszystkie podejścia koncentrujące się na szeroko pojętej komunikacji (również funkcjonalne oraz analizy o charakterze pragmatycznym i krytyczno-dyskursywnym). Powyższa propozycja do pewnego stopnia odzwierciedla trzy klasy ontologii omawiane w przywołanej powy-

¹¹ Dokładne określenie relacji zachodzącej pomiędzy tak rozumianym paradygmatem a kanonicznym ujęciem Kuhna, a także teorią programów I. Lakatosa lub „tradycją badawczą” L. Laudana wymagałoby odrębnego studium. Jeszcze innym zagadnieniem, nie omawianym poniżej, jest związek zachodzący pomiędzy paradygmatami a „zwrotami” (w rozumieniu R. Rorty’ego). W dyskusji po referacie w Sekcji Teorii Języka profesor Jerzy Bańczerowski zauważył, że warto rozważyć postrzeganie paradygmatu jako „metateorii wyznaczającej klasę teorii”. Również to podejście wydaje się bardzo inspirowane i z pewnością zasługuje na odrębne opracowanie.

¹² We wcześniejszej wersji tekstu postulowałem bardziej rozbudowany podział, jednak dyskusja po referacie w Sekcji Teorii Języka skłoniła mnie do przyjęcia podejścia bardziej restrykcyjnego, stąd ograniczenie do trzech paradygmatów.

żej pracy Santany (2016), a poszczególne paradygmaty koncentrowałyby się na, odpowiednio, bytach abstrakcyjnych, psychicznych i społecznych.

Ważne podejście do teorii języka, nie tylko w kontekście niniejszych rozważań, proponuje kanadyjski filozof Charles Taylor, który wyróżnia dwa typy teorii języka: teorię *instrumentalną*, w której język czemuś służy, a samo życie, zachowanie i funkcjonowanie człowieka, również mentalne, objaśniane jest bez odniesienia do języka, oraz teorię *konstytutywną*, w której język ustanawia znaczenia i kształtuje doświadczenie (zob. Taylor 2016: 3–4). Przedstawicielami pierwszego podejścia są według Taylora m.in. Thomas Hobbes, John Locke, Étienne Condillac, natomiast dla drugiego reprezentatywni są m.in. Johann Georg Hamann, Gottfried Herder oraz Wilhelm von Humboldt. W tej perspektywie, paradygmat mentalistyczny należy traktować jako przykład teorii konstytutywnej, natomiast paradygmat komunikacyjny jako egzemplifikację teorii instrumentalnej.

W zaproponowanym powyżej podziale ważna jest Ayerowska zmiana sposobu stawiania problemów, natomiast nie uważam, żeby tak postulowane paradygmaty musiały oferować podział zupełny, co więcej, sądzę, że paradygmaty mogą mieć charakter niejednorodny (możliwe jest również ‘wchłanianie’ pewnych elementów paradygmatu wcześniejszego przez późniejszy, jak też przejście sprawdzonych sposobów argumentacji)¹³. Jednocześnie ważne jest przestrzeganie zasady niesprzeczności paradygmatycznej, według której „zmiennie teoretyczne i zachodzące między nimi relacje, o których mówi hipoteza badawcza, powinny być wyprowadzone z tego samego paradygmatu” (Brzeziński 2000 :16), a także eksplicytne przyjęcie konwencji badawczych i doprecyzowanie terminologii oraz metajęzyka, albowiem „ilekroć podejmuje się jakieś badania naukowe, zawsze przyjmuje się pewne *konwencje*, dotyczące zasad postępowania badawczego (...), a także stosowanego w danej dyscyplinie metajęzyka (w szczególności aparatu terminologicznego)” (Grochowski (1993: 9).

W tym artykule skoncentruję się jedynie na pojęciu ‘języka’ (i do pewnego stopnia ‘gramatyki’ oraz ‘językoznawstwa’) w językoznawstwie generatywnym, propagowanym na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat przez

¹³ Por. Gajda (2013: 9), według którego wspomniane powyżej nurty „niekoniecznie muszą występować rozłącznie i sukcesywnie” oraz Grochowski (2011: 17–20) na temat, z jednej strony, niejednorodności paradygmatu strukturalnego, a z drugiej, metodologicznego zdyscyplinowania.

Noama Chomsky'ego, a przedmiotem mojego zainteresowania będzie przejście od paradygmatu formalnego do mentalistycznego. Wcześniej jednakże należy poświęcić nieco uwagi kontekstowi historycznemu generatywizmu¹⁴.

3. Kontekst historyczny generatywizmu

Dla XX-wiecznych badań nad językiem (oraz dla współczesnej filozofii języka) niezwykle istotne i inspirujące okazały się logiczne i semantyczne dokonania Gottloba Fregego, Bertranda Russella i Rudolfa Carnapa, a także późniejsze prace, następnej generacji wybitnych logików, m. in. Alfreda Tarskiego i Kazimierza Ajdukiewicza, które umożliwiły powstanie badań formalnych nad składnią (prowadzonych już w latach 50-tych przez Chomsky'ego) i semantyką języków naturalnych (realizowanych przede wszystkim przez Richarda Montague i jego współpracowników oraz uczniów). Inspiracji dla powstania paradygmatu generatywnego (poza krytyką behawioryzmu) należy poszukiwać z jednej strony właśnie w formalnych podejściach do analizowania języka dla potrzeb logiki i dopiero kształtującej się informatyki, a w kartezjańskim racjonalizmie z drugiej.

Badania Fregego dotyczyły przede wszystkim podstaw matematyki, logiki formalnej oraz semantyki logicznej. Natomiast dla szeroko pojętych badań nad językiem (głównie współczesnej semantyki i pragmatyki) niezwykle istotne okazały się jego ustalenia dotyczące zdań i nazw, rozróżnienie sensu i znaczenia, wprowadzenie zasady kontekstowości i kompozycjonalności, oraz pionierskie zwrócenie uwagi na zjawisko presupozycji. W opublikowanej w 1879 r. pracy *Begriffsschrift, eine der arithmetischen nachgebildete Formelsprache des reinen Denkens (Ideografia. Język formalny czystego myślenia wzorowany na języku arytmetyki)*, Frege twierdzi, że zadaniem filozofii jest przełamywanie panowania słowa nad ludzką myślą (czy raczej „ludzkim duchem”): „przez odkrycie powstających w sposób nieunikniony złudzeń co do stosunków pomiędzy pojęciami, jak również przez to, że uwolni ona myśl od tego, czym obarcza ją sama tylko określoność językowych środków wyrazu” (Frege 1997a: 48). Narzędziem, które miałyby to umożliwić jest zaprojektowany przez Fregego język formalny, czyli „ideografia po-

¹⁴ W częściach 3 i 4 wykorzystuję ustalenia poczynione we wcześniejszych pracach: Stalmaszczyk (2011, 2013, 2015), także dodatkowa literatura przedmiotu.

jęć”. W „Przedmowie” do *Ideografii* Frege porównuje język formalny do mikroskopu, z jego dostosowaniem do ostrości rozróżnień, w przeciwieństwie do języka potocznego, przyrównanego do ludzkiego oka, i zauważa w tym kontekście, że „ideografia jest środkiem pomocniczym służącym określonym celom naukowym, którego nie należy ganić dlatego, że do innych się nie nadaje” (Frege 1997a: 47). Również w jednym z późniejszych listów do Edmunda Husserla, Frege podkreśla, że podstawowym zadaniem logików jest uwolnienie się od języka i jego uproszczenia, a logika powinna być „sędzią języka” (Frege 1997b: 303). Podobnie Bertrand Russell twierdził, że „by móc zrozumieć język, należy pozbawić go mistycznych i budzących lęk właściwości” (Russell 2011: 22). Symbolizm logiczny rozwinięty przez Fregego, a także formalizacja zaproponowana przez Russella i Whiteheada w *Principia Mathematica* (1910–1913), miały doprowadzić do powstania idealnego języka, ‘uniwersalnego języka nauki’, wolnego od wieloznaczności języka potocznego. Również Rudolf Carnap uważał, że celem składni logicznej „jest stworzenie systemu pojęć – języka – w którym można będzie ściśle sformułować rezultaty analizy logicznej” (Carnap 1995: 7), co powinno doprowadzić do zastąpienia filozofii przez logikę nauki (czyli logiczną analizę pojęć i zdań nauki). Ponadto, według Carnapa, przy badaniu języków należy zastosować metodologię przyjętą w fizyce, czyli idealizację i budowę abstrakcyjnych modeli: „syntaktyczne własności określonego języka słownego (...) najlepiej jest przedstawiać i badać poprzez porównanie z językiem sztucznie skonstruowanym, który służy jako system odniesienia” (Carnap 1995: 22–23).

Z uwagami Fregego i Russella na temat ‘wadliwości’ i mistycznego charakteru języka (inspirowanymi potrzebą formalizacji logiki i matematyki) ciekawie współbrzmia poglądy Ludwiga Wittgensteina, wyrażane zarówno w *Traktacie*, jak i *Dociekaniach filozoficznych*. W przedmowie do wcześniejszego dzieła Wittgenstein zauważa, że problemy filozoficzne płyną „z niezrozumienia logiki naszego języka” (Wittgenstein 1997: 3), natomiast później mówi, że to „filozofia jest walką z opętaniem naszego umysłu przez środki naszego języka” (Wittgenstein 2000: §109)¹⁵, a filozofowie sprowadzają „słowa z ich zastosowań metafizycznych z powrotem do użytku codziennego”.

¹⁵ Ale, jak przytomnie zauważyła Hannah Arendt: „Cały jednak kłopot polega na tym, że walka ta może się dokonać jedynie za pomocą samego języka” (Arendt 2002: 166).

go” (Wittgenstein 2000: §116). Taka analiza języka naturalnego nie pojawiła się jednak w perspektywie badawczej logików, natomiast z czasem znacząco wpłynęła na rozwój filozofii języka potocznego, a pośrednio na pragmatykę, teorię aktów mowy i dokonania J. Austina, H. P. Grice’a, J. Searle’a oraz współczesnego językoznawstwa kognitywnego. Natomiast na rozwój wczesnej gramatyki generatywnej wielki wpływ miał z pewnością amerykański językoznawca Zellig Harris (jego studentem, jeszcze w latach 40-tych, był Noam Chomsky), który w latach powojennych pracował nad matematycznymi podstawami analizy struktury językowej, w tym algebraicznym pojęciem transformacji, a także dokonania matematyków i logików, m. in. W. V. O. Quine’a, Nelsona Goodmana (również u niego studiował Chomsky), Emila Posta (nawiązanie do teorii systemów kombinatorycznych i samo pojęcie ‘generowania’) oraz Paula Rosenbloom (operacja konkatenacji, wykorzystana przy budowaniu struktur w gramatyce struktur frazowych).

4. Język i językoznawstwo w generatywizmie

W paradygmacie formalnym język jest systemem znaków, przy czym *formalność* oznacza przekonanie, że „formalne prawo to takie prawo, które można jednoznacznie sformułować bez odwoływania się do jego treści” (Omyła 1995: 16). Uzasadnienie przyjęcia takiego podejścia do badanego systemu można przytoczyć także za Rogerem Lyndonem¹⁶:

Formalne badanie jakiegokolwiek rzeczywistego przedmiotu rozpoczyna się od znalezienia odpowiedniej abstrakcyjnej, wyidealizowanej charakteryzacji wybranej tak, by zachowała te cechy oryginalnego przedmiotu, które są istotne dla tego zadania. Potrzebujemy więc abstrakcyjnych pojęć, które zastąpią nam myślenie, rzeczywistość oraz związek pomiędzy nimi. (Lyndon 1978: 7–8)

Jednym z istotnych założeń metodologicznych wczesnej gramatyki generatywnej jest przyjęcie tezy o autonomii składni i możliwości badania gramatyki bez odniesienia do semantyki (Chomsky 1957: 17; 106), co współgra z przyjętą powyżej koncepcją formalności. W kolejnych pracach Chomsky

¹⁶ Dodatkowo, formalizacja języka i teorii ułatwia konstrukcję twierdzeń i przeprowadzanie dowodów oraz zapewnia ścisłość refleksji nad teoriami, zob. Nowaczyk (2004: 41).

wprowadza również wątek idealizacji (na przykładzie idealnego użytkownika języka, Chomsky 1982: 14–15) i odpowiedniej abstrakcji przy konstruowaniu obiektu badań.

O ile pierwsze zdanie *Kursu językoznawstwa ogólnego* określa językoznawstwo jako „naukę, która powstała wokół faktów języka” (de Saussure 1991: 27)¹⁷, to wczesna gramatyka generatywna zwraca uwagę na potencjał wyjaśniający teorii oraz na właściwe (i formalne) zdefiniowanie poziomów reprezentacji języka. W pracach z pierwszego okresu rozwoju gramatyki generatywnej Chomsky definiuje język jako ‘zbiór zdań’: „Od tej pory język będę uważać za zbiór (skończony lub nieskończony) zdań, każde o skończonej długości i skonstruowane ze skończonej ilości elementów” (Chomsky 1957: 13), a także, dla potrzeb analizy transformacyjnej: „Język definiuje się poprzez podanie jego ‘alfabetu’ (to jest skończonego zbioru symboli, z których tworzy się zdania) oraz zdań gramatycznych” (Chomsky 1957: 21), natomiast gramatyka „jakiegoś języka jest teorią struktury tego języka” a teoria językoznawcza „może być postrzegana jako metateoria zajmująca się wyborem najodpowiedniejszej gramatyki dla konkretnego języka (na podstawie ograniczonego korpusu zdań)” (Chomsky 1956: 113)¹⁸. Jednakże już w *Zagadnieniach teorii składni* gramatyka określona jest jako „teoria intuicji językowej” (Chomsky 1982: 38), a dane językowe potwierdzone są przez intuicje „rodowitego użytkownika języka”, którym nierzadko jest sam badacz, czyli językoznawca (Chomsky 1982: 39).

¹⁷ W analogiczny sposób Émile Durkheim określił przedmiot socjologii: „Fakty społeczne są [...] właściwą dziedziną socjologii” (Durkheim 2000: 30). Na paralelizm występujący między pojęciem faktu społecznego u Durkheima a pojęciem języka (*langue*) u de Saussure’a zwraca uwagę Polański (1991: 15). O statusie ‘faktów’ w teoriach naukowych pisali liczni filozofowie i metodologowie, np. Rudolf Carnap i Karl Popper. Niezwykle ciekawym tematem badawczym, wykraczającym poza ramy tego artykułu, byłoby porównanie różnych poglądów na naturę faktów naukowych, z uwzględnieniem klasycznej pracy Ludwika Flecka, *Powstanie i rozwój faktu naukowego* ([1935] 1986/2006), i to nie tylko ze względu na to, że do inspiracji rozprawą Flecka przyznaje się sam Kuhn (2001: 8), ale również ze względu na zdefiniowanie faktu naukowego jako odpowiadającej stylowi myślowemu strukturze pojęciowej (zob. Fleck 2006: 107). Wiele uwagi kwestii ‘faktu językowego’ oraz związkom typu analizowanych faktów z przyjętymi teoriami poświęcił William Labov, zob. np. Labov (1975).

¹⁸ Wszystkie przekłady fragmentów prac Chomsky’ego (poza *Zagadnieniami teorii składni*) podaję w tłumaczeniu własnym.

Formalne zdefiniowanie języka, wprowadzenie mechanizmów umożliwiających opis właściwości różnorodnych struktur i wyjaśniających zachodzące pomiędzy nimi podobieństwa i różnice (takich jak rekurencyjne reguły struktury frazowej i reguły transformacyjne), a także zwrócenie uwagi na zjawisko rekursywności języka i jego formalny opis, miały wielkie znaczenie dla dalszego rozwoju językoznawstwa (nie tylko generatywnego), a także informatyki i wszelkich późniejszych technologii związanych z przetwarzaniem języka naturalnego. W późniejszych ujęciach teorii generatywnej dochodzi do znaczącego przeformułowania pytań o język i celów teorii lingwistycznej (w kierunku biolingwistyki), chociaż już w pracach najwcześniejszych pojawiają się drobne uwagi wskazujące na szersze niż tylko formalno-składniowe zainteresowania Chomsky'ego, np. „gramatyka danego języka pozwala na wgląd w jego rozumienie” (Chomsky 1956: 123).

Jak już wspomniano powyżej, innym ważnym źródłem inspiracji dla Chomsky'ego był kartezjański racjonalizm¹⁹, który umożliwił postrzeganie języka jako 'organu mentalnego'. W indywidualistycznej koncepcji języka problemem do rozwiązania jest udzielenie odpowiedzi na następujące pytania (Chomsky 1986: 3):

- (1) Co składa się na wiedzę o języku?
- (2) W jaki sposób wiedza ta zostaje nabyta?
- (3) Jak ją wykorzystujemy?

Powyższe pytania wskazują na zmianę paradygmatu i dotyczą gramatyki rozumianej jako struktura obecna w umyśle, jednakże aby dać na nie odpowiedź potrzebna jest również gramatyka językoznawcy, czyli w tym przypadku eksplicytna gramatyka generatywna. Gramatyka generatywna rozwijana przez Chomsky'ego stanowi próbę formalnego i w pełni wyartykułowanego opisu zasad i reguł gramatyki obecnej w umyśle idealnego mówcy-słuchacza, a dokładniej:

¹⁹ Zob. przede wszystkim pierwszy rozdział *Zagadnień teorii składni*, „Wstępne założenia metodologiczne” (Chomsky 1982: 14–92), oraz *Cartesian Linguistics* (Chomsky 1966), pracę z zakresu historiografii i filozofii językoznawstwa w tradycji kartezjańskiego racjonalizmu. O znaczeniu tej książki dla późniejszego rozwoju biolingwistyki pisze, w obszernym wstępie do trzeciego wydania, McGilvray (2009).

Gramatyka stawia sobie za główny cel opis immanentnej kompetencji idealnego użytkownika języka. Jeżeli ponadto gramatyka jest całkowicie eksplicytna – innymi słowy, jeśli nie zdaje się na inteligencję domyślnego czytelnika, lecz raczej podaje pełną analizę jego języka osobniczego – to możemy (co ponieważ brzmi jak tautologia) nazywać ją gramatyką generatywną. (Chomsky 1982: 17)

Podejście to można określić też nieco prościej:

Przez gramatykę generatywną rozumiem po prostu pewien system reguł, który w pewien eksplicytny i ściśle określony sposób przyporządkowuje zdaniom opisy strukturalne. (Chomsky 1982: 21)

Gramatyka jest systemem wiedzy, natomiast teoria gramatyki zajmuje się pewnym określonym stanem kognitywnym (a nie używaniem języka). Gramatyka każdego poszczególnego języka „winna być uzupełniona gramatyką uniwersalną, uwzględniającą twórczy aspekt używania języka oraz wyrażająca głęboko tkwiące regularności” (Chomsky 1982: 19). W późniejszych pracach Chomsky określa gramatykę uniwersalną jako teorię charakteryzującą genetycznie zdeterminowany mechanizm akwizycji języka (Chomsky 1986, 2002, 2005, 2011). Mechanizm ten stanowi wrodzony składnik umysłu ludzkiego, dzięki któremu możliwe jest (poprzez interakcję i konfrontację z przedstawionym materiałem językowym) nabywanie danego języka.

Z pojęciem gramatyki uniwersalnej ściśle związane są pojęcia kompetencji (znajomości języka) i wykonania (praktycznego użycia języka w konkretnych sytuacjach). Jedynie w warunkach stanu idealnego wykonanie stanowi bezpośrednie odzwierciedlenie kompetencji (Chomsky 1982: 15). W nowszych pracach Chomsky dokonuje rozróżnienia między językiem ‘zinternalizowanym’, a językiem ‘zewnętrznym’. Język zinternalizowany, wewnętrzny (*I-language* – I-język), istnieje w umyśle idealnego mówcy/słuchacza, jest to rzeczywistość umysłowa i wiedza (*knowledge*), stan zdolności opanowania języka (rodzimego). I-język to przeformułowane pojęcie kompetencji, kompetencja bowiem, zbyt często była rozumiana (wbrew intencjom Chomsky’ego) w duchu *langue* de Saussure’a²⁰, tymczasem te terminy (czy raczej dwie pary

²⁰ Ale jednocześnie to sam Chomsky zwrócił uwagę na możliwe pokrewieństwa: „Rozróżnienie, jakie tu wprowadzam, jest nawet pokrewne opozycji między *langue*

terminów) nie są tożsame. Podczas gdy *langue* to przede wszystkim system znaków i niezbędna konwencja, I-język to rzeczywistość umysłowa (mentalna) i wiedza. Natomiast język zewnętrzny (*E-language* – E-język) jest zdefiniowany jako nieskończony zbiór zdań określanych i ograniczanych przez konwencje społeczne. E-język powiązany jest z wykonaniem i zachowaniem (i przypomina tylko do pewnego stopnia *parole* w koncepcji de Saussure’a). Jest to także zbiór kolejnych przyporządkowań dźwięku, struktury i znaczenia. I-język nawiązuje do kompetencji gramatycznej, natomiast E-język do kompetencji pragmatycznej i komunikacyjnej (zob. Chomsky 1986, 1995, 2002). I-język jest stanem systemu obliczeniowego (*computational system*) umysłu/mózgu, który generuje ustrukturyzowane wyrażanie językowe (zob. Chomsky 2005, 2007, 2011, 2016; Berwick i Chomsky 2016). Przejście od kompetencji i wykonania do I-języka i E-języka może być postrzegane jako przekład terminologii wewnątrz teorii, jednocześnie wyraźnie widać, jak zmiana ta związana jest z modyfikacjami całej teorii.

5. Bilingwistyka i paradygmat mentalistyczny

W najnowszych pracach Chomsky’ego, z pogranicza językoznawstwa i filozofii umysłu, podstawowe pytanie związane jest z tzw. ‘optymalnym projektem’ (*optimal design*) i brzmi: czy język jest optymalnym narzędziem przetwarzania myśli? Jak zauważa Chomsky „wydaje się teraz możliwe poważne traktowanie idei, która jeszcze niedawno uchodziłaby za dziwaczną, że językowy organ mózgu bliski jest optymalnemu projektowi” (Chomsky 2002: 56–57). Jednocześnie należy zauważyć, że według Chomsky’ego ów ‘optymalny projekt’ nie oznacza, iż „język jest dobrze zaprojektowany po to, by go używać”, albowiem używanie języka do komunikacji to zjawisko wtórne i peryferyjne (Chomsky 2002: 107, 2016: 14), oraz w większości przypadków język używany jest dla/do siebie (Chomsky 2002: 148). Język jest przede wszystkim „narzędziem myśli” (Chomsky 2016: 14; Berwick i Chomsky 2016: 107). Chomsky odwraca tradycyjne arystotelesowskie okre-

a *parole* de Saussure’a” (Chomsky 1982: 17). O pewnym podobieństwie zachodzącym pomiędzy językiem zinternalizowanym (*I-language*) a pojęciem *langue* wspomina również Chomsky (1986: 31), zauważając jednocześnie że pojęcie *langue* jest „zbyt wąskie”.

ślenie i twierdzi, że „język to nie dźwięk obdarzony znaczeniem, ale znaczenie z dźwiękiem” (Chomsky 2016: 14)²¹.

Według jeszcze innego sformułowania, w którym widać tradycję paradygmatu formalnego, na język składają się trzy rodzaje elementów (Chomsky 2000: 10):

- (1) Właściwości dźwięków i znaczeń, zwane ‘cechami’;
- (2) Jednostki złożone z tych właściwości, zwane ‘jednostkami leksykalnymi’;
- (3) Złożone wyrażenia konstruowane z jednostek atomowych²².

System obliczeniowy, który generuje wyrażenia obejmuje dwa typy operacji: składanie cech w jednostki leksykalne oraz składanie jednostek leksykalnych w większe jednostki składniowe. Konkretny język to stan zdolności opanowania języka (*faculty of language*). Język jest procedurą rekursywną, która generuje nieskończoną liczbę wyrażeń. Każde takie wyrażenie można uważać za zbiór informacji dla innych systemów umysłu i mózgu (Chomsky 2002: 86–87). Współczesną teorią tego systemu i odpowiednich operacji jest program minimalistyczny (*Minimalist Program*), postrzegany zarówno jako kontynuacja wcześniejszych dociekań, jak i zupełnie nowa propozycja metodologiczna²³. Z przyjęcia powyższej, indywidualistycznej i mentalistycznej, koncepcji języka wynika umiejscowienie językoznawstwa w obrębie biologii, czy szerzej nauk przyrodniczych (Chomsky 2000: 1–2).

W najnowszym cyklu wykładów, Chomsky przeformułował swoje podstawowe pytania, które brzmią teraz następująco (Chomsky 2016: 1)²⁴:

²¹ Zob. Arystoteles, *De anima* 420b: „Głos [mowa] jest dźwiękiem posiadającym określone znaczenie”.

²² Szerzej na temat pojęć atomowych (*atomic concepts*) zob. Chomsky (2016: 40–41), Berwick i Chomsky (2016: 90–91).

²³ Zob. na ten temat Chomsky (1995, 2002), a z prac w języku polskim Willim (2012). Krytycznej analizie metodologii minimalizmu poświęcone są między innymi książka Seurena (2004) oraz niektóre eseje zawarte w tomie: Collier i Horowitz (red.) (2004), z literatury w języku polskim zob. zwłaszcza Więckowski (2008) oraz uwagi w: Stalmaszczyk (2011). W niniejszym tekście nie zajmuję się alternatywnymi (nietransformacyjnymi) podejściami generatywnymi, rozwijanymi m.in. przez G. Gazdara, G. Pulluma i in.

²⁴ Pierwsze pytanie pojawia się w tytule najnowszej (językoznawczej) książki Chomsky’ego (a wcześniej jako tytuł serii wykładów wygłoszonych w 2013 r. w ramach

- (1) Jakimi istotami jesteśmy?
- (2) Czym jest język?
- (3) Jakie są granice ludzkiego poznania?
- (4) Czym jest wspólne dobro (do którego powinniśmy dążyć)?

Są to pytania o podstawy człowieczeństwa, które w ujęciu Chomsky'ego jest w sposób wyjątkowy i nierozzerwalny związane z językiem, a także wiedzą i poznaniem. O ile w pracach wcześniejszych (takich jak *Syntactic Structures* z 1957) Chomsky kładł nacisk przede wszystkim na procedury generujące odpowiednie ciągi symboli (zdania), o tyle w pracach późniejszych pojawił się, i jest rozwijany do tej pory, niezwykle istotny wątek mentalizmu, a następnie biologicznych uwarunkowań języka. Teoria lingwistyczna jest „mentalistyczna, ponieważ zajmuje się odkrywaniem rzeczywistości psychicznej u podstaw jawnego zachowania” (Chomsky 1982: 15), a

Wszelka licząca się gramatyka generatywna będzie się w przeważającej mierze zajmować procesami psychicznymi, które daleko wykraczają poza płaszczyznę rzeczywistej czy nawet potencjalnej świadomości. (Chomsky 1982: 21)

Biolingwistyka zdefiniowana jest jako nauka badająca ‘stany językowe umysłu’ i genetyczne uwarunkowania powstania języka rozumianego jako ‘narząd poznawczy’ (*cognitive organ*), charakterystyczny dla gatunku ludzkiego (zob. Chomsky 2000: 2, 2007: 2, 2016: 5; Berwick i Chomsky 2016: 56). Język w tym ujęciu jest zarówno narzędziem myśli, jak i organem biologicznym i biologiczną cechą ludzką.

Jednocześnie należy przypomnieć, że już w bardzo wczesnych technicznych pracach, Chomsky zwracał uwagę na takie kwestie, jak intuicje językowe rodzimych użytkowników języka i postulat wobec teorii językoznawczej, by była w stanie wyjaśnić zdolność wytwarzania i rozpoznawania nowych

wykładów im. Dewey'a na Uniwersytecie Columbia): *What Kind of Creatures Are We?* Wprawdzie w kontekście tych rozważań Chomsky nie przywołuje Kanta, ale nie sposób nie wspomnieć tu o pytaniach postawionych przez królewieckiego filozofa w *Logice* (a wcześniej, w nieco innej postaci, w *Krytyce czystego rozumu*): (1) Co mogę wiedzieć? (2) Co powinienem czynić? (3) Na co wolno mi mieć nadzieję? (4) Czym jest człowiek? (Kant 2005: 37). Natomiast w poświęconej ewolucji języka pracy Berwick i Chomsky (2016: 1) fundamentalne pytania koncentrują się na języku i jego pochodzeniu: Jaka jest natura języka? Jak język funkcjonuje? Jak język wyewoluował?

zdań i odrzucania ciągów niegramatycznych, zob. np. Chomsky (1956: 113). Aspekt formalny dokonań Chomsky'ego łączy się ściśle z implikacjami dla wszelkiej teorii biologicznej: własnością ludzkiej zdolności językowej (opisanej w sposób formalny dzięki regułom struktury frazowej oraz regułom transformacyjnym) jest możliwość wykorzystania skończonej liczby elementów do tworzenia nieskończonego zbioru większych jednostek językowych, jak zauważa w swoich pracach Chomsky, własność taka jest wyjątkowa w świecie biologicznym²⁵.

6. Zakończenie

De Saussure, definiując swój przedmiot badań jako system znaków, dokonał przełomu semiotycznego w językoznawstwie, natomiast Chomsky zwracając uwagę na aspekt mentalistyczny dokonał przełomu kognitywnego. Dla przełomu semiotycznego ważne było stwierdzenie, że przedmiotem „językoznawstwa „ogólnego synchronicznego jest ustalenie podstawowych zasad wszelkiego systemu idiosynchronicznego, czynników stanowiących każdy stan języka” (de Saussure 1991: 123), zaś dla przełomu kognitywnego istotne było podkreślenie, że „teoria lingwistyczna jest mentalistyczna, ponieważ zajmuje się odkrywaniem rzeczywistości psychicznej u podstaw jawnego zachowania” (Chomsky 1982: 15). O ile w pracach wcześniejszych (takich jak *Syntactic Structures* z 1957) Chomsky kładł nacisk przede wszystkim na procedury generujące odpowiednie ciągi symboli (zdania), o tyle w pracach późniejszych pojawił się, i jest rozwijany do tej pory, niezwykle istotny wątek mentalizmu, a następnie biologicznych uwarunkowań języka. Jednocześnie należy przypomnieć, że już w bardzo wczesnych, technicznych, pracach, Chomsky zwracał uwagę na takie kwestie, jak intuicje językowe rodzimych użytkowników języka i postulat wobec teorii językoznawczej, by była w stanie wyjaśnić zdolność wytwarzania i rozpoznawania nowych zdań i odrzucania ciągów niegramatycznych (np. Chomsky 1956: 113).

Rozwój językoznawstwa generatywnego w ciągu ostatnich przeszło 60 lat wyraźnie wskazuje na przejście od paradygmatu formalnego do mentalistycznego, stawianie nowych pytań badawczych i, w konsekwencji,

²⁵ Por. również tytuł książki Berwicka i Chomsky'ego: *Why Only Us. Language and Evolution*.

zmianę przyjętej klasy ontologii, z abstrakcyjnej na psychologiczną. Jednocześnie, współczesna biolingwistyka (reprezentująca paradygmat mentalistyczny) w znacznej mierze przyswoiła i wchłonęła dokonania paradygmatu formalnego.

Bibliografia

- ARENDE H., [1971] 2002, *Myślenie* (tłum. H. Buczyńska-Garewicz), Warszawa: Czytelnik.
- AYER A., [1982] 2000, *Filozofia w XX wieku* (tłum. T. Baszniak), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- BERWICK R., CHOMSKY N., 2016, *Why Only Us. Language and Evolution*, Cambridge, MA: MIT Press.
- BOBROWSKI I., 1993, *Językoznawstwo racjonalne*, Kraków: Instytut Języka Polskiego, Polska Akademia Nauk.
- BOBROWSKI I., 1998, *Zaproszenie do językoznawstwa*, Kraków: Instytut Języka Polskiego, Polska Akademia Nauk.
- BRZEZIŃSKI J., 2000, *Badania eksperymentalne w psychologii i pedagogice. (Wykłady z Psychologii 1)*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- BYTŃIEWSKI P., SPASIEWICZ W., 1983, „Natura” i „kultura” – dwa paradygmaty filozofii języka, *Akcent 1 (11)*, s. 96–104.
- CARNAP R., [1937] 1995, *Logiczna składnia języka* (tłum. B. Stanosz), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- CEDARBAUM D. G., 1983, Paradigms, *Studies in History and Philosophy of Science 14 (3)*, s. 173–213.
- CHALMERS D. J. 2015, Why Isn't There More Progress in Philosophy?, *Philosophy 90 (1)*, s. 3–31. [online:] <http://dx.doi.org/10.1017/S0031819114000436>.
- CHMIELEWSKI A., 2014, *Niewspółmierność, nieprzekładalność, konflikt. Relatywizm we współczesnej filozofii analitycznej*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- CHOMSKY N., 1956, Three models for the description of language, *I.R.E. Transactions on Information Theory, IT-2, No. 3*, s. 113–124.
- CHOMSKY N., 1957, *Syntactic Structures*, The Hague: Mouton.
- CHOMSKY N., [1965] 1982, *Zagadnienia teorii składni* (tłum. I. Jakubczak), Wrocław: Ossolineum.
- CHOMSKY N., 1966, *Cartesian Linguistics. A Chapter in the History of Rationalist Thought*, New York: Harper & Row (trzecie wydanie: Cambridge: Cambridge University Press 2009).

- CHOMSKY N., 1986, *Knowledge of Language: Its Nature, Origin and Use*, New York: Praeger.
- CHOMSKY N., 1995, *The Minimalist Program*, Cambridge, MA: MIT Press.
- CHOMSKY N., 2000, *New Horizons in the Study of Language and Mind*, Cambridge: Cambridge University Press.
- CHOMSKY N., 2002, *On Nature and Language*, Cambridge: Cambridge University Press.
- CHOMSKY N., 2005, Three Factors in Language Design, *Linguistic Inquiry* 36, s. 1–22. [online:] <http://dx.doi.org/10.1162/0024389052993655>
- CHOMSKY N., 2007, Biolinguistic Explorations: Design, Development, Evolution, *International Journal of Philosophical Studies* 15 (1), s. 1–21. [online:] <http://dx.doi.org/10.1080/09672550601143078>.
- CHOMSKY N., 2011, Language and Other Cognitive Systems. What Is Special About Language?, *Language Learning and Development* 7, s. 263–278. [online:] <http://dx.doi.org/10.1080/15475441.2011.584041>.
- CHOMSKY N., 2016, *What Kind of Creatures Are We?*, New York: Columbia University Press.
- COLLIER P., HOROWITZ D., (red.), 2004, *The Anti-Chomsky Reader*, San Francisco: Encounter Books.
- DUMMETT M., [2001] 2010, *Natura i przyszłość filozofii* (tłum. M. Iwanicki i T. Szubka), Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- DURKHEIM É., [1901] 2000, *Zasady metody socjologicznej* (tłum. J. Szacki), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- FLECK L., [1935] 1986, *Powstanie i rozwój faktu naukowego. Wprowadzenie do nauki o stylu myślowym i kolektywie myślowym* (tłum. M. Tuskiewicz), Lublin: Wydawnictwo Lubelskie. Przedruk w: L. Fleck, *Psychologia poznania naukowego* (Z. Cackowski i S. Symotiuł, red.), Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2006, s. 29–163.
- FREGE G., [1879] 1997a, Ideografia. Język formalny czystego myślenia wzorowany na języku arytmetyki, w: *Próby gramatyki filozoficznej. Antologia* (tłum. K. Rotter), Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 45–85.
- FREGE G., [1906] 1997b, Letters to Husserl, 1906 (tłum. H. Kaal), w: M. Beaney (red.), *The Frege Reader*, Oxford: Blackwell Publishers, s. 301–307.
- GAJDA St., 2013, Lingwistyka XXI w., *Polonica* 33, s. 5–13.
- GAJDA St., 2016, Granice języka a granice językoznawstwa, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego LXXII*, s. 23–36.
- GAWROŃSKI A., [1991] 2011, Kształcenie filozoficznej wizji, *Znak-Idee* 4, s. 89–104. Przedruk w: *Wizja i argumentacja w filozofii. Od lektury Homera do teorii metatekstu*, Kraków: Wydawnictwo Znak, s. 19–40.

- GOODMAN N., [1978] 1997, *Jak tworzymy świat* (tłum. M. Szczubiałka), Warszawa: Fundacja Aletheia.
- GROCHOWSKI M., 1993, *Konwencje semantyczne a definiowanie wyrażen językowych* (Biblioteka Myśli Semiotycznej 25), Warszawa: Polskie Towarzystwo Semiotyczne.
- GROCHOWSKI M., 2011, Strukturalizm i poststrukturalizm w polskim językoznawstwie synchronicznym (refleksje metodologiczne), *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego LXVII*, s. 15–28.
- JODKOWSKI K., 1987, Paradygmat, w: Z. Cackowski, J. Kmita, K. Szaniawski (red.), *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Ossolineum, s. 456–464.
- JODKOWSKI K., 1990, *Wspólnoty uczonych, paradygmaty, rewolucje naukowe. (Realizm. Racjonalność. Relatywizm t. 22)*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- KANT I., [1800] 2005, *Logika* (tłum. A. Banaszkiewicz), Gdańsk: Wydawnictwo słowo/obraz terytoria.
- KARDELA H., 2011, Ile jest strukturalizmu w kognitywizmie lub czy istnieją rewolucje naukowe w językoznawstwie?, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego LXVII*, s. 51–70.
- KIKLEWICZ A., 2011, Profilowanie kontekstu w paradygmatach językoznawstwa, w: P. Stalmaszczyk (red.), *Metodologie językoznawstwa. Od genu języka do dyskursu*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 83–110.
- KIKLEWICZ A., 2016, Granice i pogranicza (bezgranicza?) językoznawstwa, *Prace Językoznawcze 18 (2)*, s. 67–82.
- KUHN T., [1962] 2001, *Struktura rewolucji naukowych* (tłum. H. Ostromęcka), Warszawa: Fundacja Aletheia.
- LABOV W., 1975, *What is a Linguistic Fact?*, Lisse: Peter de Ridder Press.
- LYNDON R. C., [1967] 1978, *O logice matematycznej* (tłum. Wiktor Marek), Warszawa: PWN.
- MCGILVRAY J., 2009, Introduction to the third edition, w: N. Chomsky, *Cartesian Linguistics*, s. 1–52.
- NOWACZYK A., 2004, *Wprowadzenie do filozofii matematyki*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- NOWAK T., 2013, Językoznawstwo współczesne na tle koncepcji programów badawczych I. Lakatosa, *Linguistica Copernicana 2 (10)*, s. 235–254.
- OMYŁA M., 1995, *Zarys logiki*, Warszawa: WSiP.
- POLAŃSKI K., 1991, Wprowadzenie, w: F. de Saussure, *Kurs językoznawstwa ogólnego*, s. 5–22.

- REALE G., [1992] 1996, *Historia filozofii starożytnej. Tom II.* (tłum. E. I. Zieliński), Lublin: RW KUL.
- ROTTER K., 1997, *Próba gramatyki filozoficznej. Antologia*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- RUSSELL B., [1940] 2011, *Badania dotyczące znaczenia i prawdy* (tłum. J. Wawrzyński), Kraków: Wydawnictwo WAM.
- RYBARKIEWICZ D., 2017, *Metafora w działaniu*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- SANTANA C., 2016, What Is Language?, *Ergo* 3 (19), 501–523. [online:] <http://dx.doi.org/10.3998/ergo.12405314.0003.019>
- SAUSSURE de F., [1916] 1991, *Kurs językoznawstwa ogólnego*. Wydanie drugie, poprawione (tłum. K. Kasprzyk), Warszawa: PWN.
- SEUREN P., 2006, *Chomsky's Minimalism*, Oxford: Oxford University Press.
- SŁAPEK D., 2017, *Rozważania metajęzykoznawcze. (Studia z metodologii i filozofii językoznawstwa 4)*, Łódź: Zakład Językoznawstwa Angielskiego i Ogólnego UŁ i Primum Verbum.
- STALMASZCZYK P., 2011, Historyczne i metodologiczne uwarunkowania współczesnego generatywizmu, *Linguistica Copernicana* 1 (5), s. 13–30.
- STALMASZCZYK P., 2013, Interdyscyplinarne i metodologiczne inspiracje w językoznawstwie strukturalnym i generatywnym, *Przegląd Humanistyczny* 5 (440), s. 39–49.
- STALMASZCZYK P., 2015, Teorie naukowe jako teksty. O nieprzekładalności terminologii w teoriach językoznawczych, w: A. Duszak, A. Jopek-Bosiacka i G. Kowalski (red.), *Tekst naukowy i jego przekład*, Kraków: Universitas, s. 17–35.
- SZLACHCIC K., 2006, Konwencje, style myślenia i relatywizm. Kilka uwag o sporze I. Dąbska – L. Fleck, *Studia Philosophica Wratislaviensia* 1 (1), s. 27–45.
- TAYLOR Ch., 2016, *The Language Animal. The Full Shape of the Human Linguistic Capacity*, Cambridge, MA – London: The Belknap Press of the Harvard University Press.
- WALCZAK B., 2016, Językoznawstwo – przodująca pod względem metodologicznym dyscyplina humanistyczna, *Artes Humanae Vol. 1*, s. 87–96 [online:] <http://dx.doi.10.17951/artes.2016.1.87>.
- WIĘCKOWSKI P., 2008, Młot na językoznawców, czyli o metodologii generatywizmu Chomsky'ego, w: P. Stalmaszczyk (red.), *Metodologie językoznawstwa. Współczesne tendencje i kontrowersje*, Kraków: Lexis, s. 43–104.
- WILLIM E., 2012, O przyczynach zmian głównych kierunków badawczych w gramatyce generatywnej Noama Chomsky'ego (1957–2007), w: P. Stalmaszczyk (red.), *Współczesne językoznawstwo generatywne. Podstawy metodologiczne (Studia z metodologii i filozofii językoznawstwa 1)*, Łódź: Katedra Językoznawstwa Angielskiego i Ogólnego UŁ i Primum Verbum, s. 18–86.

WITTGENSTEIN L., [1922] 1997, *Tractatus Logico-Philosophicus* (tłum. B. Wolniewicz), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

WITTGENSTEIN L., [1953] 2000, *Dociekania filozoficzne* (tłum. B. Wolniewicz), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

On paradigms in linguistics (a case study of generative linguistics)

(summary)

This article discusses the notion of paradigms and its applicability in linguistics. After reviewing relevant literature, the article assumes a broad understanding of the term, influenced by the work of Kuhn and classical approach to paradigms, Goodman on ways of worldmaking, Chalmers on argumentation and progress in philosophy, and Santana on ontologies of language. The author postulates the existence of three possible paradigms in the study of language: the formal paradigm (where language is considered to be a formal object), the mentalist paradigm (language as an instrument of thought), and the communicative paradigm (language as an instrument of communication). The article concentrates on generative grammar, developed over the years by Noam Chomsky, and demonstrates how generativism changed in its approach to language and grammar, exemplifying both the formal paradigm (early generative grammar, culminating with *Syntactic Structures*), and the mentalist paradigm (manifest already in *Aspects of the Theory of Syntax* and *Cartesian Linguistics*), with its recent focus on biolinguistics.

